

# Dziekoński, Stanisław

---

## Określenie wychowania w przedsoborowym nauczaniu Kościoła

---

Studia Teologiczne 17, 279-292

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. STANISŁAW DZIEKOŃSKI

## OKREŚLENIE WYCHOWANIA W PRZEDSOBOROWYM NAUCZANIU KOŚCIOŁA

Treść: Wprowadzenie; I. Wychowanie jako "urabianie" wychowanka; II. Wychowanie jako integralnie rozumiana formacja; Zakończenie.

### WPROWADZENIE

Od XIX wieku dostrzega się wzrost zainteresowania zagadnieniem wychowania w nauczaniu Kościoła, które jakkolwiek wielokrotnie było podejmowane również we współczesnej literaturze nie zostało opracowane wyczerpująco. Brakuje publikacji, które poddawałyby analizie wszystkie dokumenty Kościoła od początku wieku XIX do czasów współczesnych, między innymi pod kątem pojęcia wychowania. Dlatego też zadaniem niniejszego artykułu jest uzupełnienie w jakimś stopniu tej "luki". Uwzględniając ówczesne prądy w pedagogice świeckiej podejmie się próbę dania odpowiedzi na pytanie: czym jest wychowanie w świetle przedsoborowej nauki Kościoła?<sup>1</sup>

Odpowiedź na postawione wyżej pytanie zostanie udzielona w dwóch częściach, gdyż analizowane dokumenty Kościoła wieku XIX i pierwszej połowy XX stulecia obejmują okres "ścierania się" "tradycyjnego modelu wychowania"<sup>2</sup> z

<sup>1</sup> Sformułowanie: "w przedsoborowym nauczaniu Kościoła" oznacza, że zostaną poddane analizie zarówno wypowiedzi papieży, jak też inne dokumenty, które przyczyniły się do rozpowszechnienia tej nauki w całym Kościele Katolickim i znalazły szczególną aprobatę ze strony Stolicy Świętej.

<sup>2</sup> Model "tradycyjnego wychowania" sprowadza wychowanie do "urabiania" wychowanka poprzez działanie wychowawcy. W takim ujęciu głównym podmiotem wychowania jest wychowawca, wychowanek zaś jest postrzegany jako przedmiot do kształtowania z zewnątrz. Por. P. V i o t t o, *Pedagogia generale*, wyd. V, Marietti Editori Ldt. 1966, s. 197-198; por. także K. S o ś n i c k i, *Istota i cele wychowania*, wyd. II, Warszawa 1967, s. 20-21; Z. M a r c i n i a k, *Zarys historii wychowania*, Warszawa 1978, s. 154.

kierunkiem tzw. "nowego wychowania"<sup>3</sup>. Pierwsza z nich będzie dotyczyć kwestii: na ile dokumenty Kościoła opowiadają się za tradycyjnym rozumieniem wychowania, czyli określają wychowanie jako "urabianie"? Druga część, zatytułowana: wychowanie jako integralnie rozumiana formacja, ma odpowiedzieć na pytanie: w jakim stopniu postulatory "nowego wychowania" znalazły swe zastosowanie w określeniu "wychowania" podawanym przez nauczanie Kościoła?

## I. WYCHOWANIE JAKO "URABIANIE" WYCHOWANKA

Pierwszym papieżem, który w ogóle dotyka kwestii określenia wychowania jest Leon XII. Czyni to w sposób pośredni, gdyż nie podaje konkretnej definicji wychowania. Mówiąc o nim wyraża jedynie życzenie, "(...) aby nastolatki byli nasyceni katolickimi obyczajami i doktryną (...)"<sup>4</sup>. Jednakże przytoczone stwierdzenie pozwala wnioskować, że papież określa wychowanie mianem "urabiania". Wskazuje na to fakt, że "nastolatki", o których mówi zaprezentowany tekst, są traktowani bardzo przedmiotowo. Są "materiałem", który się nasycy - urabia podczas wychowania.

Podobne rozumienie wychowania do tego, jakie występuje w stwierdzeniach Leona XII, podają wypowiedzi kolejnych papieży. Grzegorz XVI, mówiąc o wychowaniu zauważa, że jest ono wpajaniem młodzieży chrześcijańskich nauk i dobrych obyczajów<sup>5</sup>. Według Piusa IX wychowanie młodzieży polega na jej urabianiu i ostrzeganiu<sup>6</sup> oraz ochranianiu przed każdym niebezpieczeństwem<sup>7</sup>. Leon XIII natomiast napomina, aby w stosownym czasie pouczać młodzież o prawdach religijnych<sup>8</sup>, kształtować ją dla ojczyzny<sup>9</sup>, wpajając jej zasady świętej doktryny<sup>10</sup>.

<sup>3</sup> Nowy model edukacyjny postrzega wychowanie przede wszystkim jako proces samowychowania. Podkreśla przy tym konieczność zapewnienia wychowankowi całkowitej wolności. Wychowanie odbywa się więc na podstawie naturalnych praw rozwojowych. Jego rezultat zależy od wewnętrznych zadatków wychowanka, a czynnik zewnętrznego "urabiania" przez wychowawcę usiłuje się całkowicie wyeliminować. Por. K. S o s n i c k i, *Pedagogika ogólna*, Toruń 1949, s. 7-8; por. także P. V i o t t o, *dz. cyt.*, s. 198.

<sup>4</sup> "(...) perché gli adolescenti siano impregnati di costumi e di dottrina cattolici (...)". L e o n XII, *Enc. Caritate Christi*, w: *Insegnamenti pontifici*, t. 3: *L'educazione*, Roma 1962, p. 7. Odtąd skrót: *IP*.

<sup>5</sup> Por. G r z e g o r z XVI, *Lett. Cum christianae*, 21-6-1836, w: *IP*, p. 8.

<sup>6</sup> Por. P i u s IX, *Enc. Singulari quidem*, w: *IP*, p. 23.

<sup>7</sup> Por. P i u s IX, *Enc. Cum nuper*, w: *IP*, p. 24.

<sup>8</sup> Por. L e o n XIII, *Enc. Nobilissima Gallorum Gens*, w: *IP*, p. 94.

<sup>9</sup> Por. L e o n XIII, *Lett. Spectata fides*, 27-11-1885, w: *IP*, p. 101.

<sup>10</sup> Por. L e o n XIII, *Motu proprio Auspicio rerum*, 19-3-1896, w: *IP*, p. 145.

Element "urabiania" w wychowaniu jest również akcentowany w wypowiedziach Piusa X. Autor przypomina wychowawcom, że mają "urabiać" wychowanków poprzez ich pouczanie<sup>11</sup>. Z kolei w nauczaniu Benedykta XV wychowanie jest utożsamiane z "hodowaniem"<sup>12</sup>.

Powyższe rozumienie wychowania, w którym na pierwszym miejscu jest stawiany czynnik "urabiania" wychowanka, przedstawia także Pius XI w encyklice *Divini illius Magistri*. Dokument ten jest pierwszą z dotychczas analizowanych wypowiedzi Kościoła, która prezentuje bardzo jasno sformułowaną definicję wychowania. Brzmi ona następująco: "sztuka wychowania polega na urobieniu człowieka na taką modłę, by umiał odpowiednio postępować w życiu i w ten sposób osiągnął przeznaczony dla siebie cel"<sup>13</sup>.

Zagadnienie określenia wychowania podejmują również dokumenty Kościoła ukazujące się po DIM. Nie wnoszą one w zasadzie nowych elementów do pojęcia wychowania z wyjątkiem niektórych wypowiedzi Piusa XII i Jana XXIII<sup>14</sup>. Nie podają też dokładnej definicji wychowania. O tym, jak owi papieże rozumieją wychowanie, można poznać jedynie w sposób pośredni, analizując ich różne wypowiedzi na ten temat. Przeważa jednak pogląd pokrywający się z dotychczasową nauką Kościoła, że wychowanie polega głównie na "kształtowaniu" czy "urabianiu" wy-

<sup>11</sup> Por. P i u s X, *Lett. Quod hierarchia*, 6-6-1911, w: *IP*, p. 188.

<sup>12</sup> Por. B e n e d y k t XV, *Lett. Compluribus quidem*, 10-2-1917, w: *IP*, p. 197.

<sup>13</sup> P i u s XI, *Encyklika o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży (Divini illius Magistri)*, z dnia 31-12-1929, tł. M. Klepacz, Kielce 1947, s. 26. Odtąd skrót: DIM.

<sup>14</sup> Dokumenty Piusa XII i Jana XXIII rozumieją wychowanie przede wszystkim jako "urabianie". Trzeba jednak podkreślić, że wśród tych dokumentów są też takie wypowiedzi, w których pojawia się już bardziej integralne rozumienie wychowania. Wychowanie jest w nich utożsamiane raczej z pomocą niesioną wychowankowi, czy też wprowadzaniem do samowychowania, niż z "urabianiem" go. Wśród tych dokumentów na uwagę zasługują wypowiedzi P i u s a XII (por. *All. per il secondo centenario della Beatificazione di san Giuseppe Calasanzio*, 22-11-1948, w: *IP*, p. 486; *All. al Collegio di S. Giuseppe di Roma*, 6-5-1951, w: *IP*, p. 537; *All. ai maestri ed agli allievi adulti dei corsi di educazione popolare*, w: *IP*, p. 629; *All. ai fanciulli del «Borgo Don Bosco»*, 19-4-1953, w: *IP*, p. 642; *All. ai componenti il Comitato Nazionale Maschile di Roma*, 20-4-1956, w: *IP*, p. 778; *Preghiera O Verbo incarnato*, 28-12-1957, w: *IP*, p. 833) oraz J a n a XXIII (por. *Messaggio Nous sommes présent, all'Ufficio Internazionale dell'Insegnamento Cattolico, riunito ad Utrecht (Olanda)*, 30-12-1959, w: *IP*, p. 895; *Discorso La vostra presenza procura, ai partecipanti al VII° Congresso Nazionale dell'«Unione Cattolica Italiana Insegnanti Medi»*, 19-3-1960, w: *IP*, p. 909-910). Bardziej dokładne omówienie zagadnienia wychowania jako integralnej formacji zostanie przedstawione w następnym punkcie niniejszego artykułu.

chowanka, i to zarówno w wypowiedziach Piusa XII<sup>15</sup>, jak też w stwierdzeniach Jana XXIII<sup>16</sup>.

Przedsoborowe dokumenty Kościoła prezentują - jak widać - tradycyjny model wychowania<sup>17</sup>. Spotyka się już go w szkołach klasztor-nych<sup>18</sup> i katedralnych<sup>19</sup> oraz w tzw. szkołach miejskich<sup>20</sup>. Z jednej strony dominuje w nich dyscyplina i autorytet nauczyciela - wychowawcy, "urabiającego" ucznia - wychowanka, natomiast z drugiej strony występuje "ślepa" wiara ucznia w powagę "mistrza" i uległość względem niego<sup>21</sup>. Można więc powiedzieć, że dokumenty Kościoła od początku XIX w. aż do Soboru Watykańskiego II, podając określenie wychowania, za-

<sup>15</sup> Por. P i u s XII, *All. alle Religiose dell'Assunzione, 19-5-1946*, w: *IP*, p. 453; *All. all'Associazione italiana dei maestri cattolici, 11-9-1948*, w: *IP*, p. 473; *All. a delle Religiose ed a laici insegnanti, 4-6-1953*, w: *IP*, p. 647; *All. ai membri del Capitolo della Congregazione di S. Croce, 19-7-1956*, w: *IP*, p. 784; *Lett. Le sujet de la prochaine Semaine, di monsignor Angelo Dell'Acqua, Sostituto della Segreteria di Stato, a Carlo Flory, per la XLV Settimana Sociale dei Cattolici di Francia, 28-6-1958*, w: *IP*, p. 853.

<sup>16</sup> Por. J a n XXIII, *Lett. La consacrazione del tempio, a Don Renato Ziggioni Rettore Maggiore della Societa« di S. Francesco di Sales, 1-4-1959*, w: *IP*, p. 866; *Discorso Il Nostro cuore si apre, ai partecipanti al VI Congresso Nazionale dell'Associazione Italiana dei Maestri Cattolici, 5-9-1959*, w: *IP*, p. 883-884.

<sup>17</sup> Por. P. V i o t t o, *dz. cyt.*, s. 198.

<sup>18</sup> Szkoły te były zakładane przy klasztorach, które w średniowieczu miały pierwszorzędną znaczenie dla rozszerzenia oświaty i nauki. W zakładaniu tych szkół szczególną rolę odegrali Benedyktyni. Początkowo szkoły zakładane przez Benedyktynów zajmowały się w pierwszym rzędzie nauczaniem i wychowaniem młodzieży przeznaczonej do życia zakonnego. Z czasem powstały dwa rodzaje szkół: tzw. szkoły wewnętrzne - przeznaczone dla przyszłych zakonników i zakonnice oraz szkoły zewnętrzne - przeznaczone dla pozostałej młodzieży. Por. F. M a j c h r o w i c z, *Historia pedagogii ze szczególnem uwzględnieniem dziejów wychowania i szkół w Polsce*, wyd. IV, Warszawa 1922, s. 51- 53.

<sup>19</sup> Szkoły katedralne powstały na wzór szkół klasztor-nych benedyktyńskich. Początkowo nauki w tych szkołach udzielali biskupi, później obowiązek ten przeszedł na jednego z kanoników, w końcu uczyli osobni nauczyciele. Znaczenie szkół katedralnych wzrosło w XII w., gdy szkolnictwo klasztorne już przeżyło się. Szkoły katedralne, podobnie jak szkoły klasztorne, istniały dla celów kościelnych. Z tego też względu udzielane tam wychowanie, jak i podawana treść nauk były przystosowane do potrzeb i ducha Kościoła. Por. S. K o t, *Dzieje wychowania*, wyd. II, Kraków 1928, s. 56-57.

<sup>20</sup> Po zakończeniu wojen krzyżowych następuje wzrost miast pod względem ludności oraz zamożności. Bogaci kupcy pragną posyłać swe dzieci do szkół. Tym nowym warunkom nie potrafią sprostać szkoły klasztorne czy katedralne, które w pierwszym rzędzie przejawiały troskę o wykształcenie duchownych. Dlatego też w XIII wieku dochodzi do powstania nowego typu szkół, zwanych szkołami miejskimi. Por. F. M a j c h r o w i c z, *dz. cyt.*, s. 59; por. także S. K o t, *dz. cyt.*, s. 62.

<sup>21</sup> Por. S. K o t, *dz. cyt.*, s. 58.

sadniczo opierają się na modelu wychowania, który w jakiejś mierze występował już w wychowaniu średniowiecznym.

Refleksja nad przedstawionymi fragmentami dokumentów prowadzi także do wniosku, że spośród prezentowanych powyżej wypowiedzi najbardziej precyzyjne określenie wychowania podaje DIM. Wyraża się to przede wszystkim w przedstawieniu przez encyklikę samej definicji wychowania. Tego nie czynią inne dokumenty; ograniczają się do określenia wychowania jedynie w sposób pośredni. Taki stan rzeczy można tłumaczyć faktem, że encyklika jest w ogóle pierwszym dokumentem Kościoła przedstawiającym w sposób całościowy koncepcję chrześcijańskiego wychowania<sup>22</sup>. Precyzuje ona dogmatyczny fundament tego wychowania i buduje system wychowawczy pedagogiki chrześcijańskiej przejmując elementy filozofii tomistycznej. Jej stwierdzenia pozwalają nawet na wyodrębnienie pedagogiki chrześcijańskiej od nauki jej pokrewnej, którą jest katechetyka<sup>23</sup>.

Koncentrując się na definicji wychowania podanej przez DIM, należy zauważyć, że ów tradycyjny model przedstawionej definicji wychowania wynika z całej nauki o wychowaniu, jaką podaje encyklika. Dokument ten opiera się bowiem na tradycyjnej koncepcji wychowania we wszystkich swych stwierdzeniach. Czyni to między innymi nawet wówczas, gdy mówi o osobie wychowywanej, nazywając ją przedmiotem chrześcijańskiego wychowania<sup>24</sup>, które "(...) podnosi człowieka i urabia do życia i cnoty nadprzyrodzonej"<sup>25</sup>.

<sup>22</sup> Por. A. S i a r a, *Prawa i obowiązki wychowawcze rodziny według encykliki "Divini illius Magistri" Ojca św. Piusa XI*, MKW 28 (1939) nr 1-2, s. 53; por. także G. G r o p p o, *Teologia dell'educazione. Origine, identità, compiti*, Roma 1991, s. 65.

<sup>23</sup> Por. J. T a r n o w s k i, *Encyklika Piusa XI "Divini illius Magistri" wobec ówczesnej pedagogiki chrześcijańskiej*, w: *Człowiek we wspólnocie Kościoła*, pr. zb. pod red. L. Baltera, Warszawa 1979, s. 388. Trzeba podkreślić, iż "(...) z analizy tekstów encykliki można wnioskować, że przedmiot wychowania chrześcijańskiego ujęty został bardzo szeroko. Jakkolwiek byśmy określali katechetykę, to nie może ona realizować niektórych jego aspektów. Tak więc, jeśli rozpatrywać przedmiot wychowania od strony osoby nim objętej, to katechetyka nie może zajmować się ex professo np. stroną fizyczną wychowanka albo wnikać szczegółowo w takie dziedziny jak wychowanie intelektualne, społeczne czy estetyczne. Jeśli zaś będziemy rozważać przedmiot wychowania z punktu widzenia oddziaływania pedagogicznego, to staje się jasne, że przekracza on również możliwości katechetyki. Trudno bowiem przypuszczać, by do niej należało choćby ustalanie planów wszystkich przedmiotów szkolnych albo zakładanie kin i teatrów. Z encykliki DIM wynika zatem możliwość wyodrębnienia pedagogiki chrześcijańskiej jako nauki innej niż katechetyka, chociaż ściśle z nią współdziałającej". Tamże, s. 387; por. także S. K u n o w s k i, *O potrzebie naukowego wyodrębnienia współczesnej pedagogiki katolickiej*, *Kat 2* (1958) 4, s. 293-294.

<sup>24</sup> Por. DIM, s. 46.

<sup>25</sup> Tamże, s. 68-69.

Analizując określenie wychowania podane przez DIM na tle pozostałej treści encykliki, można także zauważyć polemiczny charakter przedstawionej definicji. Cały bowiem dokument w tonie polemicznym przeciwstawia się nowym kierunkom pedagogicznym, które stanowią zagrożenie dla tradycyjnego modelu wychowania<sup>26</sup>. Nie wymienia się tutaj szczegółowo tych kierunków, ale w sposób ogólny określa się je mianem naturalizmu wszelkiego rodzaju<sup>27</sup>. W omawianym dokumencie Pius XI zarzuca nowym prądom pedagogicznym, że "(...) powołują się na rzekomą autonomię i niczym nieograniczoną wolność dziecka"<sup>28</sup>. Podważają, a nawet niszczą powagę i działanie wychowawcy, a dziecku przyznają wyłączną inicjatywę w zakresie samowychowania<sup>29</sup>. Tym samym eliminują z wychowania element "urabiania".

Tradycyjnego i polemicznego charakteru definicji wychowania podanej przez DIM nie zmienia nawet stwierdzenie encykliki podkreślające wagę "umiarkowanego" samowychowania<sup>30</sup>. Należy bowiem zauważyć, że elementy bardziej podmiotowego traktowania wychowanka są o tyle aprobowane przez omawiany dokument, o ile nie burzą tradycyjnego modelu chrześcijańskiego wychowania<sup>31</sup>. Encyklika nie rezygnuje między innymi z karności w wychowaniu, która była jedną z głównych cech tradycyjnego wychowania<sup>32</sup>. Opowiada się jedynie za usunięciem z wychowania despotyzmu i przemocy<sup>33</sup>.

<sup>26</sup> Ostrzegawczo - polemiczny charakter encykliki DIM podkreśla J. Tarnowski, wskazując głównie na polemikę Piusa XI z naturalizmem. Por. J. T a r n o w s k i, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, w: *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, wyd. III, Poznań 1968, s. 306.

<sup>27</sup> Por. DIM, s. 47. Naturalizm pedagogiczny został zapoczątkowany przez Rousseau dziełem pt. *Emil* (1762), które Goethe nazwał "naturalną ewangelią wychowania". Kierunek ten przeniknął społeczność końca XVIII w. i przeszedł w liberalizm i laicyzm. Z założeń naturalizmu wynika, że człowiek jest dobry z samej natury. Naturalizm zaprzecza więc skutkom grzechu pierworodnego i potrzebie nadprzyrodzonej łaski w wychowaniu, a dziecku przyznaje nieograniczoną wolność. Rola zaś wychowawcy jest ograniczona do minimum. Wychowanie pokrywa się praktycznie z naturalnym rozwojem dziecka na płaszczyźnie fizycznej, psychicznej i społecznej. Właściwie mówi się tu o tzw. wychowaniu negatywnym, które polega na tym, aby nie wychowywać. Por. P. V i o t t o, *dz. cyt.*, s. 205; por. także J. T a r n o w s k i, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, *art. cyt.*, s. 306; tenże, *Encyklika Piusa XI "Divini illius Magistri" wobec ówczesnej pedagogiki chrześcijańskiej*, *art. cyt.*, s. 379.

<sup>28</sup> DIM, s. 47.

<sup>29</sup> Por. tamże, s. 47.

<sup>30</sup> Por. tamże, s. 47.

<sup>31</sup> Por. tamże, s. 47.

<sup>32</sup> Por. P. V i o t t o, *dz. cyt.*, s. 198.

<sup>33</sup> Por. DIM, s. 47.

Polemicznego charakteru nabierają także stwierdzenia pozostałych dokumentów dotyczących określenia wychowania. Do takiego wniosku prowadzi analiza przytoczonych wypowiedzi w kontekście całego nauczania poszczególnych papieży, którzy występują zdecydowanie przeciwko nowym prądom pedagogicznym, mającym swe źródło w naturalizmie<sup>34</sup>.

Przedstawione powyżej uwagi wskazują wyraźnie, że powodem sprzeciwu papieży wobec "nowego wychowania" nie jest wyłącznie jego określenie, ale cały system, który je definiuje<sup>35</sup>. Stąd też obronna postawa prezentowanych papieży wydaje się być zrozumiałą przy uwzględnieniu faktu, że "nowe wychowanie", niwelujące element "urabiania" wychowanka, ma swą podstawę w naturalizmie pedagogicznym. Przyznaje on bowiem dziecku nieograniczoną wolność poprzez zaprzeczenie skutkom grzechu pierworodnego i potrzebie łaski nadprzyrodzonej w wychowaniu<sup>36</sup>. Godzi tym samym w podstawowe zasady pedagogiki katolickiej, gdyż prawda o grzechu pierworodnym i odkupieniu stanowi podstawę, na której opiera się pedagogika chrześcijańska<sup>37</sup>.

<sup>34</sup> Por. L e o n XII, *Cost. ap. Quod divina sapientia*, 28-8-1824, w: *IP*, p. 5; *Enc. Caritate Christi*, w: *IP*, p. 6-7; por. także G r z e g o r z XVI, *Lett. Cum christianae*, 21-6-1836, w: *IP*, p. 8; P i u s IX, *Enc. Nostis et Nobiscum*, w: *IP*, p. 12-13; *Enc. Singularem quidem*, w: *IP*, p. 23; *Enc. Cum nuper*, w: *IP*, p. 24; *Lett. Quum non sine*, 14-7-1864, w: *IP*, p. 26-27; *Enc. Quanta cura*, w: *IP*, p. 33; *All. al Circolo letterario tedesco*, 12-1-1873, w: *IP*, p. 42; *All. a degli studenti romani*, 29-3-1874, w: *IP*, p. 46, 48-50; L e o n XIII, *Enc. Inscrutabili*, w: *IP*, p. 64; *Lett. Nel giugno*, 25-3-1879, w: *IP*, p. 77; *Enc. Sapientiae christianae*, w: *IP*, p. 130; P i u s X, *Enc. Editae saepe*, 26-5-1910, w: *IP*, p. 179; *All. ai pellegrini, venuti in occasione del decimosesto centenario dell'editto di Costantino*, 23-2-1913, w: *IP*, p. 190-191; B e n e d y k t XV, *Lett. Compluribus quidem*, 10-2-1917, w: *IP*, p. 195; *Lett. Communes litteras*, 10-4-1919, w: *IP*, p. 201; P i u s XI, *Lett. Dobbiamo intrattenerla*, 26-4-1931, w: *IP*, p. 307; P i u s XII, *RM ai Cattolici degli Stati Uniti*, 13-11-1939, w: *IP*, p. 374; *Enc. Sertum laetitiae*, 1-11-1939, w: *IP*, p. 373; *All. agli studenti francesi*, 7-4-1947, w: *IP*, p. 464; *Lett. ap. Quod aii*, 15-5-1950, w: *IP*, p. 518; *All. all'Unione cattolica dell'insegnamento pubblico francese*, w: *IP*, p. 531-532; *All. agli Assistenti della gioventù italiana di Azione Cattolica*, 9-9-1953, w: *IP*, p. 651-652; *All. agli scolari d'Italia*, 2-5-1954, w: *IP*, p. 710; J a n XXIII, *Enc. «Princeps Pastorum»*, sulle Missioni cattoliche, 28-11-1959, w: *IP*, p. 889; *Messaggio Tras diligente preparacion, ai partecipanti al VII Congresso Interamericano di Educazione Cattolica*, 10-1-1960, w: *IP*, p. 898.

<sup>35</sup> Zob. P. P o r e b a, *Dzieje katechetyki*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. III: *Wiek XIX i XX*, cz. 2, Lublin 1977, s. 128.

<sup>36</sup> Por. P. V i o t t o, dz. cyt., s. 205; por. także W. G r a n a t, *Zasady pedagogiki katolickiej w świetle dogmatu odkupienia grzechu pierworodnego*, MKW 28 (1939) z. 1-2, s. 31; J. T a r n o w s k i, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, art. cyt., s. 306; tenże, *Encyklika Piusa XI "Divini illius Magistri" wobec ówczesnej pedagogiki chrześcijańskiej*, art. cyt., s. 379.

<sup>37</sup> Por. J. T a r n o w s k i, *Encyklika Piusa XI "Divini illius Magistri" wobec ówczesnej pedagogiki chrześcijańskiej*, art. cyt., s. 384-385.



## II. WYCHOWANIE JAKO INTEGRALNIE ROZUMIANA FORMACJA

W przedsoberowych nauczaniu Kościoła, jakkolwiek główną rolę odgrywa rozumienie wychowania uświęcone tradycją, pojawiają się również wypowiedzi, które wskazują na wychowanie jako integralnie rozumianą formację. Pierwsza wzmianka na ten temat znajduje się w nauczaniu Piusa XI, który w DIM mówi o konieczności "(...) czynnego i stopniowo coraz bardziej świadomego współdziałania dziecka ze swym wychowawcą"<sup>38</sup>. Poza tym papież mówi o potrzebie usunięcia z wychowania "despotyzmu i gwałtu"<sup>39</sup>. Jednakże szerzej nawiązuje do tej nowej koncepcji wychowania dopiero Pius XII. Zauważa, iż wychowawca powinien pobudzać spontaniczne zainteresowanie uczniów oraz dodawać bodźca do ich żarliwej pracy<sup>40</sup>. Kolejne jego wypowiedzi mówią, że wychowanie jest sztuką przystosowania się do wieku, temperamentu, zdolności oraz do potrzeb wychowanka<sup>41</sup>. Polega ono na pomocy niesionej wychowankowi<sup>42</sup> czyli nie zaniedbuje całkowicie indywidualności i nie tłumi jej inicjatywy<sup>43</sup>.

Pius XII podkreśla więc, że wychowanie dla swej efektywności wymaga nieustannej współpracy wychowanka z wychowawcą<sup>44</sup>, ale "(...) pozostawia szerokie pole wolności dla inicjatywy i osobistej odpowiedzialności chrześcijanina"<sup>45</sup>. Stąd też wydaje się, że myślą odzwierciedlającą całość poglądów tego papieża w temacie wychowania jako integralnej formacji wychowanka jest następujące jego stwierdzenie: "(...) każde zdrowe wychowanie zmierza stopniowo do tego, aby zmniejszać wpływ wychowawcy i we właściwych granicach zwiększać autonomię wychowywanego"<sup>46</sup>.

<sup>38</sup> DIM, s. 47.

<sup>39</sup> Por. tamże, s. 47.

<sup>40</sup> Por. P i u s XII, *All. per il secondo centenario della Beatificazione di san Giuseppe Calasanzio, 22-11-1948*, w: IP, p. 486; *All. ai maestri ed agli allievi adulti dei corsi di educazione popolare*, w: IP, p. 629; *Preghiera O Verbo incarnato, 28-12-1957*, w: IP, p. 833.

<sup>41</sup> Por. P i u s XII, *All. al Collegio di S. Giuseppe di Roma, 6-5-1951*, w: IP, p. 537.

<sup>42</sup> Por. P i u s XII, *All. ai fanciulli del «Borgo Don Bosco»*, 19-4-1953, w: IP, p. 642.

<sup>43</sup> Por. P i u s XII, *All. alla Federazione mondiale della Gioventù femminile cattolica, 18-4-1952*, w: IP, p. 592.

<sup>44</sup> Por. P i u s XII, *All. ai componenti il Convitto Nazionale Maschile di Roma, 20-4-1956*, w: IP, p. 778.

<sup>45</sup> "(...) lascia un vasto campo di liberta« all'iniziativa e alla responsabilita« personale del cristiano". P i u s XII, *All. alla Federazione mondiale della Gioventù femminile cattolica, 18-4-1952*, w: IP, p. 593.

<sup>46</sup> "(...) ogni sana educazione mira a rendere superfluo a poco a poco l'educatore, e l'educato indipendente entro i giusti limiti". Tamże, p. 592.

Określenie wychowania jako integralnej formacji spotyka się również w stwierdzeniach Jana XXIII, który podkreśla, że wychowanie powinno umożliwiać dziecku rozwijanie jego własnej osobowości w atmosferze chrześcijańskiej<sup>47</sup>. Zauważa także konieczność współpracy wychowanka z wychowawcą oraz wskazuje na potrzebę obudzenia u młodzieży jej aktywności<sup>48</sup>.

Powyższe wypowiedzi ukazują pewien proces przemian, jakie dokonały się w wychowawczej myśli Kościoła w kwestii określenia wychowania. Wychowanie przestaje być jedynie "urabianiem" wychowanka, a przybiera postać integralnej formacji. Taka sytuacja mogłaby sugerować, że wychowawcza myśl Kościoła ulega przybierającym na sile tendencjom "nowego wychowania". Jednakże odniesienie takiego wniosku do wszystkich zaprezentowanych wypowiedzi byłoby błędem. Należy zauważyć, że Pius XI, ukazując wychowanie również jako integralną formację, opiera swą wypowiedź na tradycyjnej nauce Kościoła<sup>49</sup>. Wskazanie zaś przez tego papieża na wychowanie jako integralnie rozumianą formację<sup>50</sup> wynika z zasad personalizmu chrześcijańskiego, na którym jest oparta cała encyklika<sup>51</sup>. Personalizm katolicki podkreśla bowiem konieczność humanistycznego wychowania i rozwoju samodzielności. Wymaga indywidualnego traktowania wychowanków oraz prowadzi do obudzenia w nich poczucia odpowiedzialności<sup>52</sup>.

Przedstawione cechy charakterystyczne dla wychowania personalistycznego nie uwidaczniają się jednak w sposób wyraźny w samej definicji wychowania podawanej przez Piusa XI. Potwierdzeniem tej opinii

<sup>47</sup> Por. J a n XXIII, *Messaggio Nous sommes présent, all'Ufficio Internazionale dell'Insegnamento Cattolico, riunito ad Utrecht (Olanda), 30-12-1959*, w: *IP*, p. 895.

<sup>48</sup> Por. J a n XXIII, *Discorso La vostra presenza procura, ai partecipanti al VII Congresso Nazionale dell'«Unione Cattolica Italiana Insegnanti Medi», 19-3-1960*, w: *IP*, p. 910.

<sup>49</sup> Por. *DIM*, s. 47. Elementy bardziej podmiotowego traktowania wychowanka nie są czymś nowym w tradycyjnej wychowawczej myśli Kościoła. Można już je spotkać u św. Augustyna w dziele pt. "De catechizandis rudibus". Autor zwraca uwagę między innymi na sprawę tzw. koncentracji ucznia. Poleca, aby nauczyciel - wychowawca, unikał w nauczaniu - wychowaniu jednostronności. Według św. Augustyna można to osiągnąć przez podawanie uczniowi poglądu na całość przedmiotu, a dopiero potem podawać szczegóły. Por. F. M a j c h r o w i c z, *dz. cyt.*, s. 44.

<sup>50</sup> Por. *DIM*, s. 47.

<sup>51</sup> Por. M. K l e p a c z, *Wstęp do encykliki DIM*, w: *DIM*, s. 19.

<sup>52</sup> Por. W. G r a n a t, *art. cyt.*, s. 35; por. także B. S t o k l o s a, *Struktura osoby jako podstawa oddziaływań wychowawczych*, w: *Psychologia humanistyczna a wychowanie*, pr. zb. pod red. M. Łobockiego, Lublin 1994, s. 57-58.

jest fakt zdecydowanego uwydatnienia przez dokument elementu "urabiania" oraz pominięcie nauki dotyczącej samowychowania, odpowiedzialności czy wolności w wychowaniu<sup>53</sup>. Brak pełnego przedstawienia personalnego ujęcia wychowania jest dostrzegalny jeszcze w innych sformułowaniach dokumentu. Między innymi w mocno podkreślonym instytucjonalnym charakterze wychowania, a także w pozostawieniu ludzi obojętnych i niewierzących na uboczu działań wychowawczych<sup>54</sup>.

Przytoczone wyżej uwagi odnoszące się do podstaw nauczania Piusa XI w kwestii wychowania, a tym samym określenia samego wychowania, prowadzą do stwierdzenia, że papież nawet wtedy, gdy nawiązuje do wychowania jako integralnej formacji, nie bazuje na osiągnięciach "nowego wychowania". Okazuje natomiast przywiązanie do tradycji, co prowadzi go do szukania w "skarbcu dawnych czasów" ciągle aktualnych wartości. W ten sposób wykazuje, że to, co stare, może stać się nowym, z kolei to, co nowe, może stać się starym<sup>55</sup>. Potwierdzeniem tej prawdy jest zajęcie przez papieża postawy wybitnie polemicznej i obronnej względem "nowego wychowania"<sup>56</sup>. Podjęcie przez Piusa XI zagadnienia samowychowania, jako części składowej wychowania chrześcijańskiego, wydaje się więc być próbą udowodnienia "nowemu wychowaniu" aktualności i nowoczesności idei pedagogicznych podawanych przez Nauczycielski Urząd Kościoła.

Postawę Piusa XI przyjmują także Pius XII oraz Jan XXIII. Podobnie jak Pius XI występują przeciwko nowym kierunkom pedagogicznym wpływającym z naturalizmu. Uwypuklają niebezpieczeństwa, jakie one

<sup>53</sup> Por. DIM, s. 26.

<sup>54</sup> Por. M. M a j e w s k i, *Idee pedagogiczne św. Jana Bosko w świetle soborowej Deklaracji: O wychowaniu chrześcijańskim*, w: *W kierunku prawdy*, pr. zb. pod red. B. Bejze, Warszawa 1976, s. 537-538.

<sup>55</sup> Taka postawa charakteryzowała między innymi Willmana (ojca Pedagogiki perennis, odnowiciela pedagogiki katolickiej, wiążącego filozofię wieczystą św. Tomasza, podawaną w traktacie *De Magistro*, z pedagogiką) i Merciera (będąc twórcą tzw. tomizmu lowańskiego, czyli neotomizmu, wprowadził bezpośrednio do pedagogiki zasady św. Tomasza) oraz pedagogów chrześcijańskich im współczesnych, którzy okazywali przywiązanie do tradycji. Równocześnie posiadali krytyczny stosunek do przeszłości i unikali "ślepego" jej odtwarzania. Dążyli zaś do ukazywania w nowym świetle idei zawartych w tradycji, zachowując tym samym ciągłość myślenia a zarazem wydobywając nowe treści. Por. J. T a r n o w s k i, *Encyklika Piusa XI "Divini illius Magistri" wobec ówczesnej pedagogiki chrześcijańskiej*, art. cyt., s. 371-373.

<sup>56</sup> Por. J. T a r n o w s k i, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, art. cyt., s. 306; tenże, *Gravissimum educationis*, AK 60 (1968) 359, s. 403.

niosą dla samych wychowanków i chrześcijańskiego wychowania<sup>57</sup>. Jednakże w porównaniu z Piusem XI wymienieni papieże przyjmują postawę większej otwartości na osiągnięcia współczesnej pedagogiki, psychologii i filozofii. Odrzucając elementy skrajne "nowego wychowania", np. przyznanie dziecku nieograniczonej swobody w wychowaniu, całkowite wyeliminowanie wpływu wychowawcy, wprowadzając do chrześcijańskiego wychowania te, które prowadzą do postrzegania wychowania jako procesu integralnej formacji. Wśród nich znajduje się konieczność uwzględnienia indywidualności wychowanka<sup>58</sup>, obudzania w wychowaniu jego aktywności<sup>59</sup>, a nawet przyznania mu, we właściwej mierze, niezależności<sup>60</sup> i wolności<sup>61</sup>. Ponadto na uwagę zasługują stwierdzenia wskazujące na wychowanie jako świadczenie pomocy wychowankowi<sup>62</sup> oraz dotyczące kwestii odpowiedzialności samego wychowanka za jego własny rozwój<sup>63</sup>.

Przedstawiona zmiana stanowiska papieży względem wskazanych elementów "nowego wychowania" zdaje się być zdeterminowana

<sup>57</sup> Por. P i u s XI, *Lett. Dobbiamo intrattenerla*, 26-4-1931, w: *IP*, p. 307; por. także P i u s XII, *RM ai cattolici degli Stati Uniti*, 13-11-1939, w: *IP*, p. 374; *Enc. Sertum laetitiae*, 1-11-1939, w: *IP*, p. 373; *All. agli studenti francesi*, 7-4-1947, w: *IP*, p. 464; *Lett. ap. Quod ait*, 15-5-1950, w: *IP*, p. 518; *All. all'Unione cattolica dell'insegnamento pubblico*, 26-3-1951, w: *IP*, p. 531-532; *All. agli assistenti della gioventù italiana di Azione Cattolica*, 9-9-1953, w: *IP*, p. 651-652; *All. agli scolari d'Italia*, 2-5-1954, w: *IP*, p. 710; J a n XXIII, *Enc. «Princeps Pastorum»*, sulle Missioni cattoliche, 28-11-1959, w: *IP*, p. 889; *Messaggio Tras diligente preparazione, ai partecipanti al VII Congresso Interamericano di Educazione Cattolica*, 10-1-1960, w: *IP*, p. 898.

<sup>58</sup> Por. P i u s XII, *All. al Collegio di S. Giuseppe di Roma*, 6-5-1951, w: *IP*, p. 537; *All. alla Federazione mondiale della Gioventù femminile cattolica*, 18-4-1952, w: *IP*, p. 592; J a n XXIII, *Messaggio Nous sommes présent, all'Ufficio Internazionale dell'Insegnamento Cattolico, riunito ad Utrecht (Olanda)*, 30-12-1959, w: *IP*, p. 895.

<sup>59</sup> Por. P i u s XII, *All. per il secondo centenario della Beatificazione di san Giuseppe Calasanzio*, 22-11-1948, w: *IP*, p. 486; *All. alla Federazione mondiale della Gioventù femminile cattolica*, 18-4-1952, w: *IP*, p. 592; *All. ai maestri ed agli allievi adulti dei corsi di educazione popolare*, w: *IP*, p. 629; *All. ai componenti il Convitto Nazionale Maschile di Roma*, 20-4-1956, w: *IP*, p. 778; *Pregliera O Verbo incarnato*, 28-12-1957, w: *IP*, p. 833; por. także J a n XXIII, *Discorso La vostra presenza procura, ai partecipanti al VII Congresso Nazionale dell'«Unione Cattolica Italiana Insegnanti Medi»*, 19-3-1960, w: *IP*, p. 910.

<sup>60</sup> Por. P i u s XII, *All. alla Federazione mondiale della Gioventù femminile cattolica*, 18-4-1952, w: *IP*, p. 592.

<sup>61</sup> Por. tamże, p. 593.

<sup>62</sup> Por. P i u s XII, *All. ai fanciulli del «Borgo Don Bosco»*, 19-4-1953, w: *IP*, p. 642.

<sup>63</sup> Por. P i u s XII, *All. alla Federazione mondiale della Gioventù femminile cattolica*, 18-4-1952, w: *IP*, p. 593.

przede wszystkim wydarzeniami na polu pedagogiki świeckiej, jakie zachodziły w okresie pontyfikatu Piusa XII. Należy bowiem zauważyć, że już w latach trzydziestych naszego stulecia "nowe wychowanie" zostaje poddane ostrej krytyce, szczególnie ze strony "esencjalizmu"<sup>64</sup> i "realizmu"<sup>65</sup>, domagających się reformy wychowania opartej o pedagogikę obiektywną<sup>66</sup>. Wysuwa się trzy przeciwstawne "nowemu wychowaniu" założenia: kierować rozwojem ucznia ograniczając w ten sposób jego swobodę, uwzględniać obiektywne warunki życia oraz ograniczać indywidualizm ucznia, uznawać cele i wartości wychowania za trwałe i niezależne od zmieniającej się sytuacji. Pod wpływem tych dążeń po II wojnie światowej następuje wyraźny zmierzch kierunków i prądów pedagogicznych, powstałych głównie na przełomie XIX i XX wieku, prezentujących pedagogikę subiektywną<sup>67</sup>.

W wyniku oddziaływań przechodzących od pedagogiki subiektywnej ku pedagogice obiektywnej rodzi się nowy kierunek w wychowaniu, tzw. personalizm pedagogiczny. Próbuje on ukazać we właściwych porcjach prawa jednostki oraz znaczenie społeczeństwa w jej indywidu-

<sup>64</sup> Podstawą tego kierunku pedagogicznego jest filozofia realizmu. Założyciele kierunku esencjalizmu: F. A. Shaw i M. Demiaškewitch oraz ich współpracownicy: I. L. Kandel, W. Bagley, J. S. Brubacher, W. H. Kilpatrick występują przeciwko wychowaniu progresywnemu Dewey'a opartemu na założeniach filozofii pragmatycznej, wskazując na jego niewystarczalność. Krytykują więc zasady pedagogiki subiektywnej, która przesadnie opiera się na samorzutnym zainteresowaniu się ucznia, zwalnia go od wysiłku, zbytnio rozluźnia karność, skupia się na bezpośrednich potrzebach dziecka, a pomija dalsze cele wychowania, organizuje wychowanie na podstawach psychologicznych zamiast na zasadach logicznych, opartych na rozumowych konsekwencjach. Por. K. S o ś n i c k i, *Rozwój pedagogiki zachodniej na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1967, s. 229.

<sup>65</sup> Przedstawicielem filozofii realizmu jest między innymi J. Wild. "Realistyczna filozofia (...) została w sposób wyraźny zastosowana przez niego w pedagogice. Zasady pedagogiczne stąd uzyskane są zgodne z głównymi tezami esencjalizmu. Są one wyprowadzone z głównych tez filozoficznych, z tezy metafizycznej, epistemologicznej i aksjologicznej realizmu. Oparte na filozofii tak różnej od filozofii pragmatyzmu są one niezgodne z zasadami pedagogiki pragmatyzmu, a rezygnując z psychologicznego podkładu tej pedagogiki przeciwstawiają się jej subiektywizmowi". Tamże, s. 249.

<sup>66</sup> Por. Z. M a r c i n i a k, *dz. cyt.*, s. 160. Pedagogika obiektywna jest przeciwstawnym kierunkiem do pedagogiki subiektywnej, która bazowała na naturalizmie, domagając się zapewnienia dziecku swobodnego, spontanicznego rozwoju jego własnej indywidualności. Natomiast pedagogika obiektywna, wyrażająca się głównie w pedagogice kultury i w pedagogice społecznej, zwraca uwagę, że istnieją zarówno dobra kultury jak też normy współżycia społecznego, które stanowią świat obiektywny, istniejący poza jednostką. Por. K. S o ś n i c k i, *Rozwój pedagogiki zachodniej na przełomie XIX i XX w.*, *dz. cyt.*, s. 187.

<sup>67</sup> Por. Z. M a r c i n i a k, *dz. cyt.*, s. 160.

alnym rozwoju<sup>68</sup>. Postrzega człowieka jako osobę ludzką stworzoną przez Boga, wolną i powracającą do Niego, zobowiązaną do samourzeczywistnienia się w samowychowaniu poprzez panowanie nad naturą i służbę społeczności<sup>69</sup>. Wychowanek staje się celem wychowania, a nawet celem swego wychowawczego działania<sup>70</sup>. Stąd też w ujęciu personalizmu pedagogicznego wychowanie polega na umożliwianiu wychowanekowi wszechstronnego rozwoju jego własnej osobowości<sup>71</sup> poprzez angażowanie jego aktywności na tyle, na ile osoba ludzka, świadoma i wolna, może być naprawdę aktywną<sup>72</sup>.

Przedstawione wyżej refleksje obrazują więc, że w okresie pontyfikatu Piusa XII "wybująłości" "nowego wychowania" zostają niwelowane nowym kierunkiem pedagogicznym, który łączy aktywność w wychowaniu z celem wychowania, przedmiot z podmiotem, "funkcjonalność" z "prawdą", wychowanie indywidualne ze społecznym. Kierunek ten zdaje się również wpływać na zmiany w zakresie podejmowanych prób określania wychowania, z którymi spotykamy się w wypowiedziach Piusa XII oraz Jana XXIII, a które jeszcze pełniej niż stwierdzenia Piusa XI wyrażają prawdę o personalizmie w pedagogice chrześcijańskiej. Tym samym w wychowawczym nauczaniu Kościoła określenie wychowania jako "urabianie" ewoluje w kierunku definiowania go jako integralnej formacji.

## ZAKOŃCZENIE

Podsumowując dotychczasową refleksję nad pojęciem wychowania w dokumentach Kościoła i wypowiedziach papieży od początku wieku XIX do Soboru Watykańskiego II należy stwierdzić, że prawie wszystkie analizowane dokumenty dotyczą jej w sposób pośredni. Wyjątek stanowi tutaj encyklika DIM, która po raz pierwszy podaje wprost i pełną definicję wychowania. Poza tym wszystkie wypowiedzi - zarówno te, które prezentują określenie wychowania w sposób pośredni, jak i definicja podana przez DIM - bazują na

<sup>68</sup> Por. tamże, s. 159; por. także R. Proietti Segnalini, *La pedagogia personalizzata e l'azione pedagogico - pastorale nella scuola*, Roma 1990, s. 91-92.

<sup>69</sup> Por. P. Viotto, *dz. cyt.*, s. 205.

<sup>70</sup> Por. tamże, s. 230.

<sup>71</sup> Por. Z. Marciniak, *dz. cyt.*, s. 159; por. także R. Proietti Segnalini, *dz. cyt.*, s. 97.

<sup>72</sup> Por. P. Viotto, *dz. cyt.*, s. 231.

tradycyjnym modelu wychowania. Stanowią polemikę z określeniami wychowania przedstawianymi przez kierunki pedagogiczne opierające się na naturalizmie, co jest szczególnie widoczne w stwierdzeniach DIM. Nauczanie Kościoła od początku XIX wieku do Soboru Watykańskiego II definiuje wychowanie jako "urabianie" i włącza się w nurt obrony tradycyjnego systemu wychowania oraz ostrej polemiki z "nowym wychowaniem".

Należy jednak podkreślić, że od pontyfikatu Piusa XI a jeszcze pełniej w wypowiedziach Piusa XII dostrzega się pewien proces ewolucji przebiegającej od rozumienia wychowania jako "urabianie" do wychowania jako integralnej formacji. Wspomniana ewolucja jest zdeterminowana wydarzeniami na polu pedagogiki świeckiej, na którym dokonuje się oczyszczenie ze zbyt radykalnego pojmowania "nowego wychowania". Refleksja zaś nad człowiekiem i jego egzystencją prowadzi do wytworzenia się modelu wychowania, który łączy w sobie podstawowe zasady indywidualizmu i wychowania dla społeczności. Tworzy w ten sposób pedagogikę personalistyczną, która odpowiada zarówno wychowaniu na płaszczyźnie ludzkiej, jak i chrześcijańskiej. Samo zaś wychowanie przybiera postać integralnej formacji wychowanka i rozwija się w kierunku rozumienia wychowania jako wprowadzenia do samowychowania.

## LA DEFIZIONE DELL'EDUCAZIONE NELLE MAGISTERO DELLA CHIESA PRECONCILIARE

### SOMMARIO

La riflessione sull'insegnamento pedagogico della Chiesa dal secolo XIX fino al Concilio Vaticano II ci fa sapere che da maggior parte é molto difficile trovare una definizione precisa dell'educazione. É cosí, perché i papi, ad eccezione Pio XI e il suo insegnamento contenuto nella enciclica *Divinus illius Magistri*, non si preoccupavano per dare una teoria dell'educazione ma presentavano le direttive pratiche - come educare.

L'analisi dei documenti ecclesiastici ci porta una conclusione che la Chiesa, fino al Vaticano II, definiva l'educazione in modo tradizionale, cioè etero - educativo, in cui educando restava considerato come un oggetto da plasmare. Però dal Pio XI, e ancora piú espressivo dal pontificato di Pio XII, si vede una evoluzione in questo argomento. Comincia il periodo in cui l'educazione si é presentata piú spesso come la formazione integrale, un processo della collaborazione tra educando ed educatore, il loro stesso cammino verso i medesimi valori.